

NADNIEMIEŃSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja - 10-11-4-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 12 Rok II
GRODNO
poniedz. 12 stycznia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz n/m za tekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w nagłównku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Kino LIRA	Ulubienica publiczności czarująca rodaczka nasza	MIA MARA	w bardzo pięknym filmie p. t.	Dla młodzieży dozwolono Urwis dziewczynka
---------------------	--------------------------------------------------	-----------------	-------------------------------	-----------------------------------------------------

Kino Saturn	Niewidziany detekt film. Obraz przyszłości!	Świat w roku 2000-ym	ukaze się w obrazie p. t. Genjusz i zbrodnia w 6 wielkich aktach
-----------------------	------------------------------------------------	-----------------------------	-------------------------------------------------------------------------------

W odpowiedzi p. lks

Zapewno Pana zdziwi, że tak długo dalem czekać na swoją odpowiedź o której zapewne Pan nie wątpił. Uczyniłem to rozmyślnie, aby mieć możność udowodnienia Panu, że artykuł dla którego zmuszony był Pan przekreślić wszelkie zasady i postanowienie pozostawiania możliwie jaknajdalej od wszelkich publicznych dyskusji szczególnie w prasie i wzięć pióro do ręki" nie "rozpęta polemiki" jak się Pan tego spodziewał.

Byłem pewny, że w tak postawionej kwestji nikt głosu nie zabierze i chciałem Pana o tem przekonać, sądząc że poważnie polemizować można jedynie o jakiejś zasadzie, nie zaś o mniej lub więcej ważkim jej odprysku.

W artykule swoim p. t. "Żądza śmierci" wyraża Pan zdziwienie, że mogłem pod sprawo'daniem z sądu wojskowego zakończonem wyrokiem kary śmierci i ogłoszeniem wiadomości o niewinności przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej skazanych bandytów dodać komentarz świadczący o moich "krwiożerczych instynktach" i "sadyzmie" — który brzmi:

"Opinia publiczności sądzi, że podobne ulaskawienie w tych czasach na kresach, gdzie jedyna nadzieja leży na żołnierzu, strzegącym granic i jeżdżącym jako eskorta w pociągach wobec spodziewanych napadów bandyckich, może być jedynie wynikiem nadchodzących świąt Bożego Narodzenia".

Przedewszystkiem z samej treści przytoczonego ustępu widać, że mowa tu nie o zasadzie stosowania kary śmierci, lecz o sporadycznym wypadku nabierającym specjalnego charakteru w świetle przytoczonych okoliczności co do tego gdzie, kiedy, przez kogo dokonane zostało

przestępstwo, w jakich fakt żądania zastosowania takiej czy innej kary, uniezależniony jest absolutnie od osobistych poglądów na samą zasadę stosowania kary śmierci jako wymiaru sprawiedliwości.

Żarzut Pański miałby podstawę, gdybym ja poruszył zasadę stosowania kary śmierci i wtedy polemika mogła by się "rozpętać" a nie w tym jednak duchu, jak Pan przypuszcza, nie o zasadzie lecz o fakcie ryzyka poruszania tak wielkich kwestyj, nad którymi pracują najwbitniejsze jednostki prawnicze całego świata, ze stanowiska takiego wszechświatowego autorytetu jak grodzieńska prowincjonalna prasa. Przyznając, że wtedy istotnie można by rozpocząć polemikę, lecz jedynie nad ilością uderzeń pulsu na minutę u autora podobnych traktatów.

Podobny punkt widzenia jak widać ma wielu ludzi, w co ani na chwilę nie wątpię i dla tego właśnie artykuł Pański umieszczony na ostatniej stronie jednego z grodzieńskich wydawnictw nie osiągnął oczekiwanych rezultatów, zwłaszcza że w tem miejscu, w którym ujrzał światło dzienne, nie wielu z tych, którzy mieliby coś w tej kwestji do powiedzenia, miało możność dostrzec go.

Tyle co da meritum sprawy. A teraz co do jednego ustępu w Pańskim artykule, który brzmi "gdy człowiek czyta wiadomość o wykonaniu wyroku śmierci, to o ile nie jest jakimś niepoczytalnym okrutnikiem wzdrygnie się na tę wiadomość i zbuntuje lepsza jego istota", muszę ze skrucą przyznać, że w tych wypadkach jestem widocznie "jakimś niepoczytalnym okrutnikiem", gdyż zamiast tego aby wzdrygnąć się moja lepsza istota (której widocznie jestem pozbawiony) doznając uczucia

W dniu 15 stycznia 25 r. w Teatrze Miejskim
na rzecz oświaty w wojsku
pod protektoratem Generalowej
Zofji Berbeckiej
odbędzie się uroczyste przedstawienie
WESELA Stanisława Wyspiańskiego
Słowo wstępne wygłosi kap. Józef Bursztyn. Nowe dekoracje projektu pułk. Kordjana Zamorskiego. Kostjumy specjalnie sprowadzone. Inscentzacja według scenarjusza Autora.
Bilety po cenach zwykłych są już do nabycia w red. "Nadniamińskiego Kurjera". Łoże i pierwsze rzędy krzesel sprzedawane są tylko imiennie.

nigi na myśl, że sprawie liwości stało się zadość i mamy w kraju o jedno szkodliwe społeczenie istnienie ludzkie mniej; natomiast moja "lepsza istota" odnajduje się i buntuje wtedy gdy czytam o bestjal-skich mordach dokonywanych w celach rabunkowych często nad bezbronnemi kobietami i niewinnemi dziećmi przez te zwierzęta w ludzkim ciebie, nad którymi dokonany akt sprawiedliwości buntuje "lepszą Pańską istotę".

Jeżeli Pan w ten sposób pojmuje uczucia humanitaryzmu, iż uważa, że ze złem, które nosi nazwę bandytyzmu powinniśmy tu na "dzikich polach" obchodzić się w myśl zasad i względów szeroko omawianych przez wybrane jednostki w środowiskach cywilizacji zachodu, to niestety muszę w tym wypadku zaznaczyć

swoje odrębne stanowisko od przekonań Pana, które z mego "krwiożerczo—sadystycznego" punktu widzenia uważam w najlepszym razie za sentymentalno idylliczną poezję. Spraw osobistej natury i curriculum vitae stosunku Pana do mnie, "Kurjera" i wogóle prasy, podanego w artykule Pana, poruszać nie będę, uważając, że to nikogo nie obchodzi, przynajmniej w zastosowaniu do sedna naszych artykułów jako nie mające z nimi bezpośredniego związku.

W danym wypadku korzystam z faktu podpisania się Pana pseudonimem, nie będąc, dzięki wystąpieniu Pana ze spuszczoną przybłąką, zmuszonym do odstąpienia od zasady nie podpisywania się wogóle, o ile tego nie wymagają specjalne okoliczności.

Święto 76 p. p.

W dniu 5 b. m. odbyła się uroczystość święta pułkowego 76 p. p. rozpoczęta nabożeństwem w kościele garnizonowym, udprawnionym przy dźwiękach orkiestry wojskowej. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. ppulk. Tartyło.

Po nabożeństwie odbyła się defilada, jedna ze wspanialszych, poprzedzona przeglądem i przemówieniem D-ty O. K. Gen. Berbeckiego, zakończone wzniesieniem orkiestry na cześć 1-go obywatela Rzplitej Prezydenta Wojciechowskiego i 1-go Żołnierza Marszałka Piłsudskiego.

Wieczorem w salonach D. O. na Starym Zamku zamienionych w krainę baśni wydano bal o jakim długo mówić będą z użyciem prawdziwego zadwoleńca, ci którzy tam mieli sposobność się znajdować, zaś z zazdrością ci, którzy tam nie byli.

Przysłowie powiada „nie mów hop aż przeskoczysz”, też też ja boją się skakać, co w moim wieku może być już nieco ryzykowne, powstrzymuję się od wypowiedzenia słowa „hop” i nie wyrokuję, że będzie to pod wieloma względami najpiękniejszy bal bieżącego sezonu, w każdym jednak razie śmiało twierdzić mogę, że kto zechce pobić rekord po występie 76 p. p. ten nieładnie orzech mieć będzie do zgrzyżenia.

Komitetowi organizacyjnemu, a w szczególności sekcji dekoracyjnej należą się słowa najwyższego uznania za trudy, zabiegi, pomysły i wysoco artystyczne wykonanie takowych.

Strona dekoracyjna wyjękana do najdrobniejszych szczegółów przy zastosowaniu dużej dozy dobrego smaku, który ustrzegł artystę od przedławiania sal efektami dekoracyjnymi.

Sala wprost schodów w której mieścił się słodki bufet przybrana z lekka kilkoma dywanami rozwieszonymi na ścianach na których umieszczono portrety i obrazy, ładnie odbijające od białych ścian. Framugi drzwi i okien zarówno jak i w przepięknej sali balowej zawieszono były lambrekami z materji i dywanami, dostarczonemi bezinteresownie przez firmę Janowskiego, pięknie udrapowanemi zarówno jak niższa scenki i galerja dla muzyki.

Koncentracja pomysłów i artystyzmu były 2 pokoki za salą, z których jeden wyobrażał ozarowny zakątek wchodu, tonący w makatach, dywanach, sofach i przytulnych fotelkach, wśród których pęki żywego kwiecia rozczarowały delikatną woń, wytwarzając w połączeniu z przyćmionem światłem atmosferę słodkiego rozleniwienia i subtelnej zmysłowości, stanowiąc pendant, do podniecającej atmosfery perfum i wibrujących dźwięków muzyki na sali balowej.

Ostatni pokój tworzył miniaturową grocę, wykutą fantastyczną dłońią kapryśnej przyrody w podbiegunowych skałach krainy lodowców i wiecznych śniegów.— Kto zbyt upił się haszyszem miłosnej atmosfery płomiennego wchodu, grożącej plw. obojga niepoohamowanym wybuchem młodzieńczego temperamentu, biegł co żywo ochładzać nerwy przytulając się do lodowych, osłonezonych ścian dobroczynnej groty. Ja, niestety, chłodzić się już nie potrzebowałem, a przeciwnie, siedząc w pokoju wchodu, przy rozpalonym piecu, rokoszując się istotnie ślicznym balem, wspominałem to błogie i „gorące” czasy, kiedy to i ja tuliłem się do chłodnych ścian, wyparowując niebezpieczną atmosferę balową.

KRONIKA

Teatr Miejski

Dziś w poniedziałek powtórzenie wybornej farsy Birabou i Dolleja „Kwiat pomarańczowy”. Przygodny posłubny młoda pary, tajemnica ich związku i niepodziany przyjazd srogiemu ojca—splatają się w miśterną siatkę powikłań i nieporozumień, wywołując niestanne wybuchy śmiechu. Rolę główną Magdaleny wcieliła p. Piaskowska, zaliczając ją do jednej z najlepszych w swoim bogatym repertuarze. Meza jej odtworzy p. Sulima. Dwuch ojców grają pp. Dąbrowski i Wzorczykowski. Resztę obsady stanowią: pp. Arciszewska, Kidawska, Warden, Jutro „Proces rozwodowy pani B.”

Walka z drożyzną

Walne zebranie członków Komitetu Społecznego do walki z drożyzną i lichwą, w myśl art. 7 „statutu” tegoż Komitetu, zwołuje się na dzień 15. I. 1925 r. godzina 6-ta m. 30 do sali Rady Miejskiej (Magistrat pokój nr. 13) z następującym porządkiem dziennym:

- a) zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, oraz budżetu na rok 1925;
- b) zatwierdzenie sprawozdania Komisji rewizyjnej;
- c) decyzje w sprawie zmiany statutu;
- d) wybór Zarządu;
- e) wybór Komisji Rewizyjnej;
- f) wolne wnioski.

Z nadmienieniem, iż w myśl tegoż art. 7 posiedzenie będzie prawomocne w pierwszym terminie, uchwały zaś zapadną prostą większością głosów.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, iż zapisy na członków Komitetu przyjmowane są w lokalu Magistratu, pokój № 10, od godz. 10—1, poczynając od dnia ogłoszenia, do dnia 15. I. 1925 r. to jest do walnego zebrania. Wpisowe jeden złoty.

Zarząd.

P O Ż A R

W dn. 10. b. m. o godz. 7 wiecz. na drugiem piętrze domu Popławskiego przy ul. Napoleońskiej, w mieszkaniu zajmowanym przez członków orkiestry hot. „Royal”, od palącej się maszynyki „Primus” zajęła się pościel na łożku a następnie część ściany.

Zawezwana straż ogniowa pożar opanowała.

Zamachy samobójcze

Zamieszkała przy matce w hotelu Europejskim 14 letnia Wiera Żuczka w zamiarze samobójczym postanowiła wypić esencji octowej, jednak w decydującej chwili zabrało desperacko odwagi i wiała w usta zaledwie kilka kropel płynu, tak że zawezwany dr. Sajeł skonstatował jedynie oparzenie warg i jamy ustnej.

Przyczyną postanowienia popełnienia samobójstwa była niechęć do życia, a wykonanie zamiaru przyspieszyła kłótnia z siostrą.

W tym ze hotelu w ciągu 3 dni i nocy spała bez przerwy pomimo stosowania środków zaradczych zamieszkała tam żona por. p. S. J., która w zamiarze samobójczym zażyła środka nasennego. Obecnie p. J. doprowadzona do przytomności i chora ma się względnie dobrze.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi władze wojskowe.

Sprostowanie

Nazwisko szeregowca 23 p. ul. usiłującego popełnić samobójstwo w separacie rest. Royal jest Obuchowski nie jak mylnie podaliśmy Obuchowicz.

Największy i najpiękniejszy film świata

ROSITA

(Śpiewaczka ulicy)
z Mary Pickford

w tych dniach w kinie „LIRA”

Czytajcie „Nadniamiński Kurjer Polski”

Zgubiono legitymację № 3307, wydaną przez Komendę Okręgową w Białymstoku, potwierdzoną przez Starostwo Grodzkie, na imię Bolesława Grzelewskiego 1 szta komp. gr. p. p. Przewalka, pow. Grodzki. 3-3

Sprzedaje się dom murowany 1-3 piętrowy z facjatka, ul. Listowskiego Nr. 43. 1-3

Lokal. Po zlikwidowanym Powiatowym, szecznym Banku Depozytowym, Oddział w Grodnie jest do oddania ewentualnie wraz z całym urządzeniem biura przy ul. Brygidzkiej № 1 (róg placu Bajowego). O warunkach dowiedzieć się można na miejscu od nos. 10-13-ej. 1-2

Łekcje zbiorowe języków:

francuskiego, angielskiego i stenografji

rozpoczną się dnia 15 stycznia b. r.

Dodatkowe wpisy odbędą się dnia 12 i 13 stycznia w kancelarji kursów czynnej od godziny 3—4 po poł. przy ul. Piłsudskiego 4.

3-5

Dyrekeja Wojskowej Spółdzielni O. K. III.

podaje do wiadomości, iż sklepy jej przy ulicy Piłsudskiego, Bankowej i Sapernej, są obecnie zapatrzone we wszelkie artykuły kolonjalno-spożywcze po cenach niższych od rynkowych. Sklep przy ulicy Piłsudskiego posiada poza tem na składzie wyroby koszykowe, naczynia kuchenne, meble gięte oraz hurtownie soli i hurtownie tytoniową

Sklep przy ulicy Dominikańskiej otrzymał świeży transport galanterji, pończoch, rękawiczek, sweterów, bielizny damskiej i męskiej oraz ozdób wojskowych i przyborów toaletowych.

Sprzedaż dla wszystkich

P. T. Członkom udziela się jedno-miesięcznego kredytu. Uprasza się o odwiedzanie naszych sklepów, dla przekonania się o jakości i cenie sprzedawanych u nas artykułów.

3-3

Rozkład jazdy pociągów

ważny od 1 czerwca 1924 r.

Linia	Nr pociągu	przbycie	odejście
Grodno — Wolkowysk	№ 253/254	13.08	16.36
Zemgale — Warsz. Gł.	702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.30	4.45
Warsz. Gł. — Zemgale	701	4.38	4.43
Warsz. Wil. — Suwałki	731/734	6.02	6.37
Warsz. Wil. — Wilno	711	7.05	7.20
Warsz. Wil. — Zemgale	713	14.51	15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	714	15.02	15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	732/734	23.18	23.48
Grodno — Jezioro	—	—	6.30
Jezioro — Grodno	—	17.15	—
Grodno — Suwałki	251/258	—	17.55
Suwałki — Grodno	252/257	11.55	—

Taksa dorożkarska

w dzień w nocy

- 1) Za jazdę ze st. kolejowej Grodno do śródmieścia i odwrotnie zł. 1 gr. 10
- 2) Za kurs w mieście „ 0 „ 75
- 3) Za godzinę jazdy z przerwami „ 3 „ 4 „ 50
- 4) Za jazdę na krańce miasta t. j. na Pohulanke, Rzeźnię, Nową Kolonję, przedmieście i Wiackie koszary „ 1 „ 10 „ 1 „ 90

UWAGA: Taksa rozumie się przy ilościach od 1—3 osób z bagażem do 20 kg. Przy większych ilościach osób i bagażu—według umowy